KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Grudnia. — Rok 1832. Niedziela. № 351. Jutro, Ś. Sylwester.

Dekretem Najjaśniejszego PANA na dniu 19 Listopada w Petersburgu wydanym, cło od Wołów i Koni na cały rok 1833 podług zniżenia postanowieniem z d. 3 Kwietnia uchwalonego, zostało stwierdzonem. Jest to wielkiem dla rolnictwa dobrodziejstwem, i przyłoży się do zagoienia klęski przez pomór bydła w całym niemal kraiu poniesionej. — Zapis złp. 5,000 na wieczny fundusz dla Kapituły Kuiawsko-Kaliskiej testamentem przez Anielę *Ciecierską* uczyniony, Rada Administracyjna zatwierdziła. — *Kommissja Kwaternicza.* W skutek rozporządzeń wyższej Władzy z dniem 1 Stycznia 1833 r. rospoczynaiąc czynności swoie, w składzie 2ch Członków Wojskowych i 2ch Obywateli Delegowanych ze strony Miasta, pod dyrekcją Pułkownika Gwardji *Muchanowa*, zawiadamia Obywateli M. Warszawy, iż posiedzenia swoie odbywać będzie w officynie Teatru Narodowego, zwanej *Marywil* od ulicy Nowo-Senatorskiej, zarazem wzywa wszystkich, kogo tylko tyczyć się może, aby w interessach kwaterunkowych od dnia 1 Stycznia 1833 r. do rzeczonej Kommissji zgłaszać się chcieli. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 13 do 14 gr. 22 i pół. Pszenicy od 17 do 23. Jęczmienia od 8 do 10. Owsa od 6 do 6 gr. 20. Siana furę iednokonną od 9 do 13, parokonną od 15 do 18. Słomy furę od 5 do 12. — Zapowiedziany *Noworocznik Polski płci pięknej poświęcony*, wyszedł z druku, z ryciną i na welinie, nabyć można w wszystkich znaczniejszych składach w Warszawie i po wszystkich pocztamtach Królestwa, po zł. 6 gr. 20. Zawiera: Powieść oryginalną Powodź; Pieśni ludu między Wkrą a Niemnem zamieszkałego; oraz rozmaite Poezje. — Węże ogromne żywe, Krokodyle etc. o których przybyciu donieśliśmy niedawno, od wczoraj są okazywane w domu narożnym na przeciw Banku. Prócz tych gadów, znajduią się dwie osobliwsze Kobiety, to iest ogromna *Prusaczka*, i wieszczka *Holenderka*, ta istotnie iest zadziwiaiącą! maiąc zawiązane oczy zgaduie przedstawiane wszelkie przedmioty, numera, nawet lata osób i t. p., wielu osobom wczoraj wyiawiła rozmaite taiemnice ich się tyczące, ale o przyszłości nic nie wie. — Onegdaj wieczorem, za rogatkami Ząbkowskiemi, Tadeusz *Podniesiński* z wsi Kobyłki, uderzył Jana *Olszewskiego* włościanina z tejże wsi, kłonicą w głowę i tym sposobem życia go pozbawił. — Wczorajsze przedstawienie w Teatrze Narod: Opery *Narzeczona*, zadowoliło obecnych. JPanna *Wołkow* przywołana. — Bilety z powinszowaniem Nowego Roku, znajduią się w składzie *Ciechanowskiego* na Podwalu. — Jutro w nowej Resursie w pałacu *Dykierta* przy ulicy Długiej, na zakończenie starego roku, będzie wieczór z tańcami. — Lubownicy *Literatury francuzkiej*, pragnący mieć dokładny obraz wszystkich płodów literatury i sztuk pięknych, zapewne pośpieszą prenumerować pismo czasowe pod tytułem: Bibliographie de la France pour 1833. Pismo to wychodzi co tydzień i formuie 52 poszyty, przy końcu roku wyjdą 3 tabelle, 1sza alfabetyczna dzieł, 2ga alfabetyczna autorów, 3cia nakoniec systematyczna podług przedmiotów dzieł. Lubo prenumerata we Francji kosztuie 20 franków, Bióro Informacyjne zniosłszy się z wydawcą w Paryżu, będzie mogło do-

starczać to pismo za złp. 30 rocznie. Nadto Bióro Jnformacyjne upoważnione iest do przyjmowania prenumeraty na pisma perjodyczne w Polskim ięzyku w Petersburgu wychodzące, to iest na *Tygodnik Petersburski* i *Bałamut;* pierwsze z tych pism iako gazeta rządowa będzie tyle kosztować w Warszawie co w Petersburgu, to iest rocznie 45 rubli assygnacyjnych. Drugie pismo to iest Bałamut w rodzaiu humorystycznym wychodzące, kosztuie rocznie rubli assyg: 20. Prospekta Bióro Jnformacyjne będzie miało przyiemność darmo lubownikom rozdawać. — (Ar. na.) Przechodząc przez Krakowskie Przedmieście, spostrzegłem przypadkiem na domu narożnym między ulicami Krak: Przedmieściem i Bednarską pod Nr 372 szyld *Szwalni.* Szukałem też właśnie w ówczas miejsca, gdzieby można mieć dobrze uszytą bieliznę. Wchodzę do domu, znajduię nieznany u nas dotąd piękny zakład *Szwalni.* Zostawiwszy tam bieliznę, odebrałem wkrótkim bardzo czasie pod wszelkiemi względami pięknie uszytą, za cenę umiarkowaną. Sądzę, iż uczynię wielu osobom przysługę prawdziwą, podaiąc to do Publicznej wiadomości. S. M. — W księgarni tutejszej XX. *Piiarów*, znajduie się *Jeografja Powszechna* według zbioru G. B. *Stejna*, z potrzebnemi odmianami ułożona, wydana w Warszawie w Drukarni Piiarskiej r. 1826, do której przydatny iest: *Reiestr Alfabetyczny dla łatwego znalezienia w tem dziele nazwisk państw, prowincji, miast, rzek, gór* i t. d. przy czytaniu historji i gazet; złożony z stronnic 73, którego dostać można za zł. 1. — W iednem z miast, w zeszłym tygodniu takie było doniesienie o widowisku scenicznem: *Teatr Narodowy.* We Środę, to iest dnia 26 Grudnia, *na powszechne żądanie* dana będzie komedja w 4 aktach z Angielskiego P. Schakespira, pod tytułem: *Recepta na złośnice* czyli *Miłość wszystko może;* gdyż te zostaną w domu, a dobre tylko zapełnią loże, iak to widzieliśmy na ostatniem przedstawieniu tejże sztuki.

Z *Petersburga* donoszą, początek niniejszej zimy odznacza się nadzwyczajnemi zjawiskami napowietrznemi. Na widnokręgu tutejszej stolicy częste są zorza północne, którym towarzyszą meteory przelotne; z głębi Rossji piszą też o dziwnych meteorach, z których ieden, bardzo światły i urozmaicony trwał przez noc całą. Zjawiska te, zdaniem starców, przepowiadaią nader ostrą zimę.

Xżna *Berry* zasłabła, lecz iuż wróciła do zdrowia. Kilka osób wołaiących na ulicach *Paryża* „niech żyie Xżna *Berry*" uwięziono. — Dnia 18 b. m. w *Londynie* dawał Lord *Grej* świetną ucztę, na której znajdowali się Xiąże *Talejrand*, Xiąże *Liwen* Poseł Rossyjski, tudzież Poseł Pruski i Lord *Durham*, oraz wiele rozmaitych osób. — O *Antwerpji* są takie wiadomości: Holendrzy wznoszą baterje będące między cytadellą a miastem, przeto mieszkańcy lękaiąc się bombardowania, spiesznie opuszczaią toż miasto. — Widziano przy armatach Francuzkich kanonjerów Belgickich, co dowodzi, że artylerzystów Francuzkich wiele poległo albo zachorowało. Wieśniacy *Flandrji* bardzo żalą się na Francuzów, że ich przymuszaią do robot przy cytadelli. Flottą Holenderską na *Skaldzie* ma teraz dowodzić Kontr-Admirał *Man.* Słota trwa ciągle, lecz Francuzi nie zważaiąc na nią ciągle wznoszą nowe przykopy. Dnia 19 b. m. wszystkie baterje Francuzkie iuż były ukończone, z których d. 20 miał nastąpić attak ogólny, przyczem użyty będzie olbrzymi moździerz. Dywizja Jenerała *Sebastjaniego* wstrzymała eskadrę Holenderską na *Skaldzie*, przyczem 3 granaty zapaliły fregatę Ho-

lenderską, zabito kilku Holendrów a 30 raniono; zaś Francuzi mało stracili. — Niepotwierdza się że Xiąże *Oranji* zbliża się z wojskiem Holenderskiem pod cytadellę. Noc z 17 na 18 była najokropniejszą tak dla Francuzów iak Holendrów, gdyż ogień trwał nieustannie nie tylko ze wszystkich armat ale i z ręcznej broni. — Donoszą z Portugalji, że wojsko *Don Michała* bombardowało *Oporto*, wiele domów przez to iest zniszczonych, a bomby zabiły wielu mieszkańców. — Dnia 20 b. m. Poseł Belgicki naradzał się w Paryżu z Marszałkiem *Sultem*, poczem udał się do Posła Austrjackiego, nakoniec miał posłuchanie u Króla *Francuzów*. — W *Paryżu* głoszą, że Marszałek *Klozel* wysłany będzie z nadzwyczajnem poleceniem do Wice Króla *Egiptu*. — W całej *Holandji* zbierane są składki na ranionych żołnierzy Holenderskich, i na wsparcie wdów i sierot po poległych; do tej składki gorliwie przyczyniaią się Holendrzy będący w *Belgji*, a osobliwie dla ieńców, czego rząd Belgicki nie wzbrania. — Ostatnia wiadomość z *Belgji* donosi, że d. 21 ciągle trwaią strzały z cytadelli; attak Francuzów przeciw lunecie zwanej *pół xiężyca* nie udał się, Holendrzy z lunety zwanej *Kil*, wykonali wycieczkę, walka była krwawa, po któréj Francuzi cofnęli się z znaczną stratą, lecz i Holendrzy wrócili do lunety. Dotąd najważniejszą zdobyczą Francuzów iest luneta Sgo *Wawrzeńca*. Wieża Kościelna w cytadelli zawaliła się.

Na *Archipelagu* okazuią się znowu Korsarze, którzy niedawno na morzu *śródziemnem* zrabowali okręt Amerykański, to łupieztwo okazało się od czasu teraźniejszej wojny Egipcjan z Turkami. — Do *Korfu* przypłynęło kilka okrętów woiennych Angielskich, stacja morska pod *Maltą* została wzmocniona. — Donoszą z Hiszpanji, że chociaż Królowa tyle dobroczynnych wydała wyroków dla swego narodu, iednak tworzą się przeciw tej Monarchini stronnictwa, w różnych częściach Hiszpanji a mianowicie w *Grenadzie* i *Barcelonie*, gdzie utworzyło się kilka band uzbroionych, które napełniaią postrachem domy tamecznych mieszkańców. — W północnej Francji okazało się tak wiele *Wilków*, iak od kilkunastu lat niedoświadczono, te zwierzęta przychodzą aż do domów tamecznych włościan, napadaiąc nie tylko na zwierzęta, lecz i na ludzi. — Mówią, że w *Albanji* znowu panuie niespokojność. — Donoszą z *Frankfortu*, iż wkrótce spodziewaią się nader ważnej odezwy, którą ma wydać Rada związku Niemieckiego. — Do *Neapolu* przybyły smutne wiadomości z Sycylji; wybuch wulkanu góry *Etny*, miał zrządzić niesłychane szkody. — Belgijczykowie wszystkie furgony i lazarety oddali pod dozór Francuzów. Od różnych wydawców gazet są przy wojsku Francuzkiem będącem w Belgji korespondenci, często oni piszą nowiny w baterjach, a ieden doniosł, że ostatnią wiadomość pisał nie na stole, lecz na plecach podofficera. — Młody Król Grecki przeieżdżać będzie przez *Florencją* i *Rzym*, a w *Neapolu* zaczeka na fregatę Angielską; do tegoż miasta odprowadza go Brat iego, Następca tronu Bawarskiego. Były domysły, że ten młody Monarcha przyjmie religją Grecką, lecz pozostanie w Rzymsko-Katolickiej, a w iego Królestwie będzie mianowany Patryarcha Grecki, niezawisły od będącego w *Stambule*. — Xże *Orleański* pisze prawie codzień do swej Matki Królowej Francuz: donosząc o wszystkich działaniach woiennych, a Marszałek *Zerar* również o tem donosi Królowi, od którego odebrał list własnoręczny bardzo uprzejmy iako od dawnego współtowarzysza broni. — *Mauroieni*, Poseł Turecki teraz będący w *Londynie*, nosi ubiór podobny do *Huzar-*

skiego, a na głowie podługowatą czapkę. — W odległej od *Europy* a należącej do Holandji osadzie *Sumatra*, od kilku lat wznawiały się niespokojności wzniecane przez tamecznych mieszkańców; po wielu utarczkach wojska Holenderskiego z niespokojnemi, nakoniec w zeszłym Wrześniu odniosło stanowcze zwycięztwo i przywróciło porządek. — Żołnierz Belgicki żartował z żołnierza Francuzkiego dowodząc, że przy teraźniejszem strzelaniu Francuzi nie dobrze trafiaią, może maią wzrok słaby albo krótki; na co żołnierz Francuzki odpowiedział: „Teraz mój kamracie lepiej będziem widzieć, bo mamy lunetę“ było to zaraz po wzięciu lunety S. *Wawrzeńca*, wyraz luneta uważa się oraz iako perspektywa albo okulary. — W czasie teraźniejszych sejmików w Anglji, wydarzyło się kilka smutnych przypadków, z kłótni przyszło do bitwy, kilkunastu obraduiących iest ranionych, w niektórych miejscach musiano sprowadzać oddziały wojska dla przywrócenia porządku. — W czasie teraźniejszego oblężenia cytadelli Antwerpskiej, bomba Holenderska padła na głowę grenadjera Francuzkiego, zgruchotała ią i wpadła w ziemię, a przez to zaraz zagrzebała tegoż któremu życie odjęła.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kossakowski Józ: Hra: z Tarnowa, Kozakowski Karól Ob: z Wilna, Godlewski Radca Woie: z Augustowskiego, Zerański Patron z Lublina, Jasiński Marcin Handlarz z Krakowa, Buialski Rektor z Radomia, Mierzkowski Rejent z Kielc, Biesiekierski Radca Tow: Kred: z Dzierzbic, Halpert Lud: Ob. z Wrocławia, Wietoszników Feldjeger z Petersburga.

DONIESIENIA.

Licytacja ruchomej pozostałości po ś. p. Stanisławie Juszkiewiczu Intendencie ogniowym podług obwieszczeń iuż nastąpionych kontynuowaną będzie dnia 3 Stycznia roku przyszłego po południu o godzinie 2 i w dniach następnych w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 760, która się zacznie od sprzedaży Kosztowności, Srebra, Mebli, Sprzętów domowych, Wozów, Zaprząg różnego gatunku, Materjałów do budowy użytecznych iako to: Desek, Okien, Drzwi, Zamków, Zawias, i tym podobnych przedmiotów. — Dan w Warszawie d: 27 Grudnia 1832 r. Rejent Ptu Warszawskiego *Marcin Ciechanowski*.

W dniu 31 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Solec Nr 2932, Effekta iako to: Billard z rekwizytami, Krzesła, Stoliki, i inne ruchomości publicznie sprzedane będą. —
T. Dydyński K. T. C. W. M.

W dniu 2 Stycznia 1833 r. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 585, ruchomości iako to: Pantaljon, Zwierciadła, Zegary, Kanapy, Krzesła, Szafy, publicznie sprzedane będą. —
T: Dydyński K. T. C. W. M.

Dnia 31 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Miodowej Nr 486 Lit: B. sprzedane będą przez publiczną licytacją ruchomości iako to: kanapa, krzesła, fotele, stoliki, szafy, lustra, komoda, szlafroki, kołdry, salopy i t. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki* K. T. C. W. M.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Łóżka, Kanapa, Komoda, Kantorek, Kołdry, Stoliki, Kopersztychy, Lusterka, Samowar mosiężny, i t. p. w Warszawie przy ulicy Bonifraterskiej w domu pod Nr 2163 w d. 31 m. i r. b. o godzinie 10 z rana, zaś Kanapa, Krzesła, Pantaljon, Komoda, Szafy, Łóżko, Lustro, Kopersztychy, Stolik, i t. p. w Warszawie przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1328 w tymże samym dniu o godz: 2 z południa przez publiczną Licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. —
Wincenty Martyński K. T. C. W. M.

W Warszawie dnia 31 Grudnia 1832 r. przy ulicy Nowy Swiat Nr 1310, tudzież dnia 2 Stycznia 1833 r. przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1400 i przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1800 w mieszkaniu Mateusza Mejbaum dnia 3 Stycznia 1833 r. w każdem miejscu o godzinie 10 z rana sprzedawane będą przez publiczną Licytacją prawnie zaięte ruchomości iako to: Kanapy, Komody, Krzesła, Stoły, Szafy, Lustra, Łóżka, i pod Nr 1800 Skórek cielęcych sztuk 1976 więcej daiącym za gotowe pieniądze. —
Tomasz Szaniawski K. T. C. W. M.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Mąż zawoiowany. Podejście. Modniarki.*